



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

## INWAZJA ?

Niedaleko Kołobrzegu,  
gdzieś na plaży pełnej śniegu,  
zobaczyły dwie muszelki,  
jak galopem, pędem wielkim,  
na złamanie karku zwiewa,  
przestraszona mocno mewa.

Zapytały ją muszelki:

"Skąd masz w oczach przestrach wielki ?"

Ta wrzasnęła zadyszana:

"Rzekła mi rybitwa z rana,  
że widziała, jak w te strony,  
płyną bałwanów miliony.  
Pomyślałam, że te dranie,  
zimne zresztą niesłuchanie,  
zrobią tutaj drugi biegun,  
a że ja mam dosyć śniegu,  
no to zwiewam stąd, o raju !,  
do cieplejszych dużo krajów."

Wtedy na to dwie muszelki  
tak wybuchły śmiechem wielkim:  
"Spoko. Luzik. Nie bój żaby.

Te bałwany to nie draby,  
bo to mewo są bałwany,  
nie ze śniegu, ale z ... piany."